

Gazprom: spadek produkcji i eksportu, większe zyski

Szymon Kardaś

1 września Gazprom poinformował, że od 1 stycznia do 31 sierpnia br. wydobyl 288,1 mld m³ gazu, co oznacza spadek o 49,1 mld m³, czyli o 14,6% w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym. Z wyliczeń agencji Bloomberg dokonanych na podstawie powyższych danych wynika, że dobowe wydobycie gazu przez koncern w sierpniu wyniosło 829 mln m³, co stanowi wzrost o 7,1% względem poziomu z lipca br.

W swoim komunikacie Gazprom powiadomił również, że we wskazanym okresie eksport gazu do państw tzw. dalekiej zagranicy (Europa bez państw bałtyckich oraz Turcja i Chiny) wyniósł 82,2 mld m³, co oznacza spadek o 49,1 mld m³, czyli o 37,4% w stosunku do analogicznych miesięcy w roku ubiegłym. Jednocześnie koncern zaznaczył, że systematycznie rosną dostawy surowca do Chin gazociągiem Siła Syberii. Nie ujawnił jednak na razie szczegółowych danych dotyczących wolumenów. W komunikacie oceniono też, że w okresie styczeń–sierpień światowe zapotrzebowanie na gaz spadło o 40 mld m³, z czego 29 mld m³ przypadło na państwa członkowskie UE. Zwrócono także uwagę, że według stanu na 30 sierpnia zapęlenie magazynów gazowych na Ukrainie wynosi 13,1 mld m³ (zdaniem Gazpromu powinno to być minimum 19 mld m³). Stwierdza się ponadto, że choć teoretycznie da się zwiększyć ich zapęlenie, to realnie nie ma takiej możliwości.

W ostatnich dniach doszło do kolejnego ograniczenia dostaw rosyjskiego gazu na rynek UE. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami 31 sierpnia w godzinach rannych wstrzymano tranzyt surowca gazociągiem Nord Stream 1. Przerwa w eksploatacji ma potrwać do 3 września do godz. 3.00. Również 31 sierpnia Gazprom wstrzymał dostawy gazu dla francuskiej spółki Engie. Decyzję uzasadnił tym, że strona francuska do 30 sierpnia (do końca dnia roboczego) nie uregulowała płatności za import surowca w lipcu br. Gazprom ograniczył także 31 sierpnia o ok. 26% dostawy gazu dla włoskiej firmy Eni (z 27 do 20 mln m³ na dobę).

1 września rzecznik prezydenta FR Dmitrij Pieskow oświadczył, że kryzysowa sytuacja związana z eksploatacją gazociągu Nord Stream 1 jest bezpośrednią konsekwencją sankcji przeciwko Rosji. Zaznaczył, że wprowadzane przez państwa zachodnie restrykcje (w tym te przyjęte przez Wielką Brytanię) uniemożliwiają realizację wielu długoterminowych umów serwisowych i generują szereg problemów dla Gazpromu. W podobnym tonie wypowiedział się 31 sierpnia prezes tego koncernu Aleksiej Miller. Stwierdził on, że ze względu na europejskie ograniczenia sankcyjne wykorzystuje się tylko 20% przepustowości Nord Streamu 1 („Europa sama wpadła w sankcyjną pułapkę”). Zapowiedział także zgromadzenie rekordowych zapasów gazu w magazynach znajdujących się na terenie Rosji (zaznaczył, że obecne zapęlenie wynosi 92%).

Irański minister ds. ropy Javad Owji oznajmił, że w najbliższym czasie zostanie zawarta umowa między firmą NIOC a Gazpromem w sprawie zakupów i dostaw swapowych gazu. W lipcu br. oba podmioty podpisały memorandum o współpracy strategicznej, zakładające m.in. wspólne projekty w sektorze wydobywczym, przedsięwzięcia infrastrukturalne oraz transakcje wymiany gazu i produktów naftowych.

31 sierpnia rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego USA John Kirby zapowiedział, że 2 września ministrowie finansów państw G7 omówią inicjatywę wprowadzenia progów cenowych na zakup rosyjskiej ropy.

1 września wicepremier FR Aleksandr Nowak oświadczył, że Rosja nie będzie dostarczać ropy do tych państw, które wprowadzą limity cenowe na rosyjski surowiec. Ponadto zapowiedział, że Moskwa jest za przedłużeniem porozumienia OPEC+ (w tym roku wygasa umowa zawarta w kwietniu 2020 r.). Dodał, że tę decyzję władz popierają również rosyjskie firmy naftowe. Pod koniec sierpnia minister energetyki Arabii Saudyjskiej deklarował, że wkrótce rozpoczną się prace nad nowym porozumieniem OPEC+.

Trzy japońskie firmy – Tokyo Gas, Kyushu Electric Power i JERA (joint venture Tokyo Electric Power Co. i Chubu Electric Power Co.) – odnowiły kontrakty na dostawy LNG z rosyjskiego projektu Sachalin 2. Od 5 sierpnia jego nowym operatorem jest spółka Sachalinskaja Energija.

Tabela. Ceny ropy i gazu w okresie od 26 sierpnia do 1 września br. (na koniec dnia)

	26 sierpnia	29 sierpnia	30 sierpnia	31 sierpnia	1 września
Cena ropy marki Brent (w dolarach za baryłek)	99,9	102,9*	97,6	96,9	92,9
Cena gazu na hubie TTF (w dolarach za 1 tys. m ³)	3164,0**	2915,3	2634,2	2487,4	2593,6

* W ciągu dnia przekraczała 104 dolary za baryłkę.

** W drugiej połowie dnia przekraczała 3500 dolarów za 1 tys. m³.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych publikowanych na portalu Прайм, 1prime.ru.

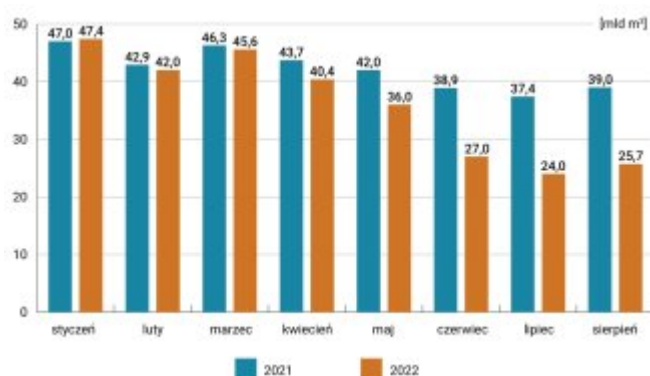
Komentarz

- Choć Gazprom od początku roku znacząco ograniczył produkcję i eksport gazu, to nie wiąże się to na razie z poważniejszymi konsekwencjami finansowymi dla samego koncernu. Według informacji przekazanych 30 sierpnia br. przez wiceprezesa zarządu koncernu Famiła Sadygowa w pierwszych sześciu miesiącach br., pomimo spadku wolumenu sprzedaży do tzw. dalekiej zagranicy o 31%, spółka odnotowała zysk w wysokości 2,5 bln rubli (dla porównania w okresie styczeń–czerwiec 2021 r. kształtował się on na poziomie 968,5 mld rubli). Tego samego dnia Gazprom poinformował, że rada dyrektorów będzie rekomendować wypłatę dywidendy za pierwsze półrocze w wysokości 51 rubli za akcję. Korzystne wyniki finansowe są przede wszystkim konsekwencją wysokich cen gazu i ropy, które rekompensują na razie znaczące spadki wolumenów eksportu. O ile w 2021 r. średnia cena gazu na hubie TTF wyniosła (według kalkulacji Gazpromu) ok. 568 dolarów za 1 tys. m³, o tyle w tym roku wartości cenowe w

poszczególnych miesiącach znacząco przekraczały te ubiegłoroczne (przykładowo w lipcu 1 tys. m³ surowca na TTF kosztował średnio ponad 1700 dolarów). Nie można wykluczyć, że wyniki finansowe za drugie półrocze również okażą się korzystne dla koncernu. Uwzględniając charakter formuł cenowych przewidzianych w długoterminowych kontraktach Gazpromu (modyfikacje cen następują z kwartalnym, sześć- lub dziewięciomiesięcznym opóźnieniem), efekty znaczących wzrostów na gazowych rynkach spotowych oraz wzrostów cen ropy mogą być widoczne dopiero w kolejnych miesiącach. Ostateczne wyniki będą jednak również uzależnione od skali ewentualnych dalszych ograniczeń w rosyjskim eksporcie gazu do odbiorców europejskich.

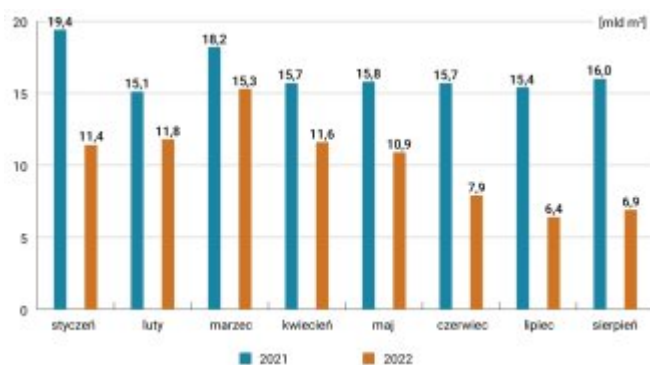
- Zauważalna w sierpniu nieznaczna zwyżka sprzedaży do odbiorców tzw. dalekiej zagranicy (w stosunku do lipca) to najprawdopodobniej konsekwencja zwiększenia dostaw do Chin rurociągiem Siła Syberii. Sam Gazprom podkreśla, że miesięczne wolumeny eksportu gazu tą magistralą regularnie przekraczają zakontraktowane na ten rok wartości.
- Choć komunikaty Gazpromu dotyczące wielkości produkcji i eksportu surowca publikowane są mniej więcej co dwa tygodnie, to dopiero w najnowszym z nich koncern po raz pierwszy od inwazji Rosji na Ukrainę zwrócił uwagę na niski poziom zapęnlania ukraińskich magazynów gazowych. Biorąc pod uwagę potrzeby państw europejskich w zakresie gromadzenia zapasów na nadchodzący sezon grzewczy i systematyczne zmniejszanie podaży przez Gazprom, nie można wykluczyć, że w najbliższym czasie dojdzie do ograniczenia lub wstrzymania eksportu surowca rurociągiem biegnącym przez Ukrainę. Taki scenariusz sygnalizują wprost niektóre rosyjskie media, a oficjalnym pretekstem mogłoby się stać np. wprowadzenie przez UE maksymalnego pułapu cenowego na dostawy gazu z Rosji (rozważane w Brukseli). Całkowite wstrzymanie dostaw rosyjskiego surowca do Europy wpisywałoby się w obserwowaną w ostatnich miesiącach logikę eskalowania kryzysu gazowego przez Moskwę.
- W komunikatach na temat wielkości produkcji i wolumenów błękitnego paliwa dostarczanych na poszczególne rynki Gazprom nie ujawnia danych dotyczących wielkości dostaw do odbiorców wewnętrznych. Koncern publikuje jedynie, o ile zmniejszyły się one w kolejnych miesiącach w stosunku do analogicznych okresów ub.r. (w okresie styczeń–sierpień br. spadły o 4,7 mld m³, czyli o ok. 2,9% r/r). Przy jednoczesnym braku publikacji danych mających być punktem odniesienia nie da się ocenić, ile surowca ostatecznie trafia do odbiorców krajowych, a ile po wydobyciu ulega zniszczeniu. W ostatnich tygodniach w mediach pojawiały się doniesienia sugerujące, że w okolicach stacji kompresorowej Portowaja (która umożliwia eksport surowca z Rosji gazociągiem Nord Stream 1) spalane są znaczne ilości gazu. Ich wartość szacowano na 10 mln dolarów dziennie. Agencja Rystad Energy ocenia, że w Rosji może dochodzić do spalania ok. 4,34 mln m³ surowca na dobę.

Wykres 1. Wydobycie gazu przez Gazprom w okresie styczeń–sierpień w 2021 i 2022 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie miesięcznych danych publikowanych przez Gazprom.

Wykres 2. Eksport gazu przez Gazprom do państw tzw. dalekiej zagranicy w okresie styczeń–sierpień w 2021 i 2022 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie miesięcznych danych publikowanych przez Gazprom.